Nr. 2 Koźmin, sobota dnia 5 stycznia 1924 r. Rok 37

ORĘDOWNIK URZĘDOWY POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc styczeń **629 325** mkp.

Wychodzi w środy i soboty

Ogłoszenia: mm 1-łam. 20 000 mkp.

Dział urzędowy

Nr. 2. **Obwieszczenie.**

Rejestracja zupełnych sierot wojennych.

Na podstawie § 15 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej, Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Skarbu z dnia 11 sierpnia 1923 roku w sprawie umieszczania w zakładach wychowawczych sierot po inwalidach wojennych i po poległych i zmarłych, których śmierć znajduje się w związku przyczynowym ze służbą wojskową (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 84 poz. 662) Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zarządza rejestrację wszystkich sierot zupełnych, korzystających z 30%-ego zaopatrzenia, przysługującego im na podstawie ustawy inwalidzkiej, z dnia 18 marca 1921 roku (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 32 poz. 195) i uprawnionych na podstawie § 19 tejże ustawy do umieszczenia w zakładach wychowawczych.

Wobec powyższego wszystkie osoby fizyczne lub prawne (zakłady opiekuńcze i t. p.) opiekujące się dziećmi, mającemi prawo do renty zupełnych sierot, winny się zgłosić do właściwych zarządów gminnych lub magistratów celem zarejestrowania tychże sierot; osoby te winny przedstawić zawiadomienie (odpis) izby skarbowej o przyznaniu rejestrowanej sierocie 30% zaopatrzenia w myśl art. 17 ustawy z dnia 18 marca 1921 roku lub w myśl tegoż artykułu przy stosowaniu art. 11, 13 i 14 ustawy z dnia 4 sierpnia 1922 roku.

Nadmienia się, że na podstawie § 1 powyżej wymienionego Rozporządzenia:

„Osoby, które mają prawo do renty zupełnych sierot, mogą być utrzymane i kształcone na koszt Skarbu Państwa, jeżeli są pozbawione opieki i dostatecznych środków utrzymania.

Za osoby te uważa się w szczególności:

1) zupełne sieroty, pozostałe po inwalidach wojennych, po poległych i tych zmarłych, których śmierć znajduje się w związku ze służbą wojskową;

2) półsieroty, których pozostały przy życiu rodzic jest inwalidą wojennym i przebywa w zakładzie leczniczym, szkolnym lub opiekuńczym w myśl art. 33, 47 i 48 ustawy z dnia 18 marca 1921 r.;

3) dzieci, których rodzice żyją wprawdzie, lecz są inwalidami wojennymi i przebywają równocześnie w zakładach wymienionych powyżej pod 2).

Warszawa, 1 grudzień 1923 r.

Minister Pracy i Opieki Społecznej
(—) Smolski.

Powyższe podaję do wiadomości. Interesowani zgłoszą się do dnia 12 stycznia 1924 do właściwych urzędów gminnych lub Magistratów.

— L. dz. 585/23. Z. O. P. —

Koźmin, dnia 3 stycznia 1924 r.

Starosta, w z. Andrzejczak.

Nr. 3. Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 12. grudnia 1923 r. wzywam **wszystkich mężczyzn urodzonych w roku 1903 do zgłoszenia się do 10-go stycznia włącznie u swych pp. sołtysów gminnych i przełożonych obszarów dworskich względnie Magistratów celem zapisania się do listy poborowej.**

Tych, którzy już są zaciągnięci do wojska lub niemogą się osobiście zgłosić winni ich zgłosić rodzice lub krewni i podać adres niestawiającego się.

Niestosowanie się pociąga za sobą karę.

— L. dz. 564/23 W. I. —

Koźmin, dnia 2 stycznia 1924 r.

Starosta, w z. Andrzejczak.

Nr. 4. **W sprawie zmiany opłat za paszporty zagraniczne.**

Zmieniając obwieszczenie moje z dnia 22 grudnia 1923 r. — ogłoszone w Orędowniku Pow. z dnia 29. grudnia 1923 r. — nr. 103/4 podaję niniejszem do publicznej wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1924 r. zmienia się taryfę opłat za paszporty, i wizy, na mocy rozporządzenia Województwa Poznańskiego z dnia 2. stycznia 1924 r. L. dz. 4/24. II. jak następuje:

a) paszport zagraniczny	15	franków złotych
b) zezwolenie na ponowny wyjazd	5	„ „
c) wizę wyjazdową	5	„ „
d) paszport wielokortny	30	„ „
e) wielokrotną wizę do Gdańska	45	„ „
f) paszport ulgowy	5	„ „
g) zezwolenie ulgowe na ponowny wyjazd	2	„ „
h) książeczkę paszportową	0,5	„ „

Opłaty powyższe pobierać się będzie w markach polskich według kursu franka złotego ogłoszonego przez Ministerstwo Skarbu dla poborów i danin publicznych. — L. dz. 58/24 St. II. —

Koźmin, dnia 4 stycznia 1924 r.

Starosta, w z. Andrzejczak.

Obwieszczenia innych władz.

Nr. 5. Przyszła konferencja Panów sołtysów gminnych i przewodniczących obszarów dworskich **odbędzie się w środę, dnia 9 stycznia 1924 r. o godz. 13-tej w lokalu p. Gabryelczyka w Pogorzeli. Obecność wszystkich pożądana, ze względu na ważne i nagłe sprawy.**

Pogorzela, dnia 2 stycznia 1924 r.

Komisarz obwodowy, Szatkowski.

Kurs złotego polskiego i franka złotego od 5. I. 1924 r. = 1 280 000,— mkp.

Dział nieurzędowy

Sroga zima w kraju

Zaspy śnieżne utrudniają komunikację kolejową.

Warszawa, 31. 12. Dowiadujemy się z Min. Kolei Żel., że wskutek wielkich zasp śnieżnych w okręgach Dyrekcji katowickiej, krakowskiej, lwowskiej, warszawskiej i stanisławowskiej ruch pociągów towarowych i osobowych napotyka na wielkie trudności i to do tego stopnia że nawet praca jest utrudniona.

W szeregu miejscowości połączenia telefoniczne oraz telegraficzne zostały poprzerywane przez przewrócenie się pod ciężarem śniegu słupów. Wielkie mrozy wpływają również bardzo ujemnie na stan parowozów.

Zaznaczyć należy, że podobne trudności ma do pokonania kolei w Czechosłowacji i Niemczech. Celem pokonania trudności w naszym ruchu kolejowym z powyższych powodów poszczególne dyrekcje kolejowe wydały odpowiednie zarządzenia.

Pod Krakowem Wisła stanęła.

Kraków, 31. 12. Wczoraj wieczorem Wisła stanęła pod Krakowem od klasztoru Zwierzynieckiego w dół.

Wichry śnieżne w Gdańsku.

Gdańsk, 31. 12. Począwszy od soboty szaleją w Gdańsku wichry śnieżne. Śnieg upad tak obficie, że dosięga 1 m. wysokości, skutkiem czego komunikacja miejska i da sza jest znacznie utrudniona. Dzisiaj pociągi kurjerskie z Krakowa i Warszawy przybyły do Gdańska z 3 godzinnem opóźnieniem.

Skutkiem zasypania śniegiem dróg okolicznych, w mieście dał się odczuć brak całego szeregu artykułów pierwszej potrzeby, dowożonych przez ludność okolicznych wsi.

Sprawy polskie

Fałszywe 20-dolarówki w Łodzi.

Warszawa, 31. 12. („Przegl. Poran.") Dowiadujemy się z Łodzi, że z powodu wzmożonej podaży walut w obrotach prywatnych nastąpiła nam w sobotę i niedzielę znaczna depresja kursu dolara, która skłoniła wielu posiadaczy walut do zaofiarowania ich P. K. K. P.

W czasie skupu funkcjonarjusza P. K. K. P. natrafili na większą ilość fałszywych 20-dolarówek. Ogółem skonfiskowano około 80 fałszywych sztuk 20-dolarowych, podrobionych w ten sposób, że laikowi bardzo trudno odróżnić fałszywe od oryginalnych

Klisza przy pomocy której wykonano fałsyf. naśladuje tak udatnie rysunek oryginału, że nawet najskrupulatniejsze badania nie pozwalają zauważyć żadnych usterek. Falsyfikaty składane są w dwie oddzielne części między któremi znajdują się specjalnie ułożone nitki jedwabne, które charakteryzują banknoty prawdziwe.

Najlepiej poznać można fałszywy banknot po zmoczeniu w gorącej wodzie, gdyż wówczas rozkleja się na dwie części. Wobec powyższego wydarzenia nastąpiła pomiędzy posiadaczami dolarów panika.

Jak przesyłać pieniądze z Francji do Polski.

Komunikat Dyrekcji Poczt i Telegrafu. Wychodźcy polscy z Francji przesyłają swoje oszczędności do Polski mimo, że istnieje możność przesyłania pieniędzy do Polski przekazem pocztowym lub listem wartościowym wciąż jeszcze w listach poleconych a nawet i zwykłych, narażając się w razie ograbienia listu na stratę. Zarząd bowiem pocztowy nie przyznaje żadnego odszkodowania za ubytek zawartości przy listach poleconych i zwykłych. Kilkudniowa inwigilacja listów z Francji wykazała poważną liczbę listów poleconych a nawet i wartościowych o podejrzanym zamknięciu koperty, aczkolwiek listy te nie noszą śladów podpadającego nieprawnego otwierania ich po nadaniu na poczcie. — Przyczyna naruszania wzgl. ograbienia listów polega według wyniku dotychczasowych dochodzeń przeważnie na tem, że robotnicy z braku czasu lub też z braku przyborów do lakowania listów wartościowych sami listów nie zamykają lub też ich sami na pocztę nie oddają, lecz posługują się osobą drugą, która listy te jeszcze przed nadaniem na pocztę otwiera i ograbia, a to tem łatwiej, że koperty używane do przesyłania pieniędzy składają się ze zbyt lichego materjału. W celu zabezpieczenia się od ewtl. ograbienia listów z zawartości pieniężnej, jak również uwolnienia Zarządu pocztowego od nieuzasadnionych podejrzeń i od konieczności przeprowadzenia kosztownych dochodzeń wzgl. ułatwienia mu podjęcia skutecznego i szybkiego śledztwa winni nadawcy we własnym interesie posługiwać się przy przesyłaniu swych oszczędności jedynie przekazem pocztowym lub listem wartościowym, przyczem winni używać przy listach wartościowych tylko kopert z trwałego materjału, jak również zamykać sami listy należycie i o ile możliwem osobiście oddać na pocztę. Zaleca się bardzo, by rodziny w Polsce, mające swoich krewnych i znajomych we Francji, tych o tem zawiadomiły i żądały aby pieniądze nie przesyłali do Polski w listach poleconych lub zwykłych, lecz jedynie za pomocą przekazów pocztowych lub listów wartościowych, które są najtańszym i najbezpieczniejszym środkiem przesyłania tak ciężko zapracowanej gotówki.

Wiadomości miejscowe

Urząd Stanu Cywilnego — Koźmin rok 1923.

		miasto	wieś
Porodów:	ślubnych	126	283
	nieślubnych	13	14
Ślubów:		38	80
Wypadków śmierci	do lat 18	38	61
„ „	ponad lat 18	40	66

Koźmin, dnia 2 stycznia 1924 r.

Wiadomości pozamiejscowe

Poznań. (Tragiczna próba spędzenia płodu). Przed VI Izbą karną zasiadł na ławie oskarżonych Ferdynand Roy, robotnik w Sekowie, oskarżony o występek spędzenia płodu popełniony na niezamężnej Jadwidze Fütteror w Kąkolewie, która po wykonaniu przez osk. zastrzyku zaraz zmarła. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy ustalił, że oskarżony Roy dopuścił się występku z § 222 u. k. i zasądził go na karę więzienia przez 18 miesięcy.

Poznań. (Suplokator złodziejem) Przy ulicy Kwiatowej 7 mieszkał jako sublokator 24-letni Stanisław Kraczyk. Likwidując tam swe mieszkanie, skradł pierzyne, spodek i poduszkę wartości 250 miljonów marek. Policja ujęła złodzieja.

— (Kradzieże.) Z sionki mieszkania pewnego przy ul. Sew. Mielżyńskiego 5, nie zamkniętej na klucz, skradziono futro męskie, znaczone monogramem B. K., wartości podobno pół miljarda mk. — Z Pewnego składu przy Starym Rynku 54 skradziono 3 wały płótna wartości 450 miljonów mk. — Z pewnego składu przy Wolności 9 skradziono 3 pary rękawiczek, 3 garnitury koszul i kalesonów, 11 par pończoch, 32 metry białego płótna na koszule; strata 325 miljonów

mk. — Z garażu przy ulicy Piekary 10 skradziono magnes wartości półtora miljarda mk. — W składzie przy Starem Rynku 77 skradła pewna kobieta z Winiar paczkę z płótnem; złodziejkę ujęto, jej zdobycz zwrócono poszkodowanym.

— (Kradzież 1500 worków.) Niedawno skradziono w przedsiębiorstwie pewnej firmy spedytorskiej 3 paki, zawierające po 500 worków każda. Wartość tych worków wynosi dziś około półtora miljarda marek. Firma wyznaczyła za wykrycie złodziei i zwrot worków poważną nagrodę. Zgłoszenia przyjmuje Prezydjum Policji Państwowej w pokoju 37.

— (Stowarzeszynie polsko-tureckie). W pierwszej połowie grudnia 1923 r. zawiązało się tu stowarzeszenie polsk.-tureckie, którego zadaniem jest nawiązanie stosunków społeczno gospodarczych między Polską a Turcją. Jest to próba odnowienia przyjaznych stosunków, którym podwaliny dał zawarty w r. 1669 w Karłowicach traktat polsko turecki, podpisany imieniem rządu polskiego przez ówczesnego wojewodę poznańskiego, Stanisława Małachowskiego.

Bydgoszcz. (Smutny wypadek.) Przy ul. Krakowskiej 29 zdarzył się smutny wypadek. Pewne państwo wyjechało do Warszawy, pozostawiając służącą i dwa psy w domu. Gdy przyjechali, do mieszkania dostać się nie mogli. Dopiero przy pomocy policji zdołano wejść do domu, gdzie zastano służącą martwą i dwa psy. Wszystkie dane świadczą, że służaca i psy zostały otrute gazem, ponieważ przy zbadaniu gazomierza stwierdzono ulatnianie się gazu.

Grabowo, pow. starogardzki (Śmierć na weselu). Smutny a niezwykły wypadek wydarzył się tu na pewnem weselu, które się odbyło w ubiegłym tygodniu. Otóż podczas wesołej zabawy uczestników wesela, około godziny 3 z rana, zmarła nagle kuzynka młodej panny, licząca lat 22. Uczystnicy weselni, niemało przerażeni tym wypadkiem zakończyli czemprędzej ucztę weselną, zmówiwszy za zmarłą pobożne modły.

Warszawa. (Obrona Przeciwgazowa) Obywatelski Komitet Obrony Przeciwgazowej podaje do wiadomości, iż od dnia 1 do 31 października 1923 r. na budowę Instytutu Gazowego dla Wojska wpłynęło 860 575 217 mk. Suma wydatków w październiku obejmuje wydatki 3 100 000 000 na zakup 900 000 sztuk cegły. Przewyżka wydatków nad wpływami tłomaczy się tem, że otrzymane przez Komitet pieniądze umieszczone były na rachunkach złotych, wskutek czego przy znanej zwyżce kursu złotego polskiego. Komitet miał możność dysponowania sumami odpowiednio większemi. Wszystkim ofiarodawcom Komitet Obrony Przeciwgazowej składa serdeczne „Bóg Zapłać".

Ruch kol. w dyrekcji poznańskiej.

Z powodu śniegów, które zawaliły tory, ruch kolejowy na wszystkich linjach jest ogromnie utrudniony i nieregularny, a gdzieniegdzie nie odbywa się wcale. Na Górny Śląsk nie może odejść ni jeden pociąg, żaden też stamtąd nie przybył. Musiano wstrzymać zupełnie ruch osobowy i towarowy na linji Gostyń-Jarocin.

Z Bydgoszczy od wczoraj nie przybył żaden pociąg. Wysłany pociąg do Bydgoszczy przez Skoki ugrząsł dziś pomiędzy Główną a Czerwonakiem.

Do Warszawy idą pociągi tylko przez Toruń, a odchodzą nieregularnie. Pociągi linli Poznań—Kalisz Warszawa docierają tylko do Kalisza.

Pospieszny z Warszawy przez Toruń przyszedł z opóźnieniem 310 minut.

Pospieszny nr. 503 doszedł z Poznania tylko do Kalisza.

Osobowy nr. 739 z Poznania do Leszna ugrząsł w śniegach między Czempinem a Kościanem. Osobowy nr. 740 z Leszna wczoraj nie przybył, a wyjechał dopiero dziś o godzininie 6,18. Do Leszna wstrzymano ruch na jednym torze.

Posposzny do Krakowa jadący przez Śląsk nr. 434 odejdzie dziś z opóźnieniem jeszcze nieprzewidzianem.

Nad oczyszczaniem torów ze śniegu pracują dniem i nocą wszystkie pługi i tysiące ludzi. O ile utrzyma się pogoda, ruch normalny rozpocznie się w sobotę. Obecnie podróż jest zbyt ryzykowna.

Rozmaitości

Wilki i niedźwiedzie w Rosji.

Z Petersburga donoszą o niebywałej liczbie wilków i niedźwiedzi, która ukazała się w północnych guberniach Rosji. W wołogodzkiej gubernji zdarzyło się już kilkanaście wypadków pożarcia ludzi przez wilki. We wsi Ulita, nawogrodzkiej gubernii, niedźwiedź wyłamał drzwi do chałupy, gdzie znajdowało się tylko dwoje dzieci i pożarł je.

Olbrzymi pożar w Kalifornji.

Nowy Jork, 19. 9. Wielki pożar, który prawie całkowicie zniszczył kalifornijskie miasto uniwersyteckie Berkelery, przerzucił się na lasy okoliczne i gwałtownie rozszerza się. Tysiące mieszkańców pozostało bez dachu. Cały okręg Sonora stoi w płomieniach.

Policjant zastrzelił w hypnozie trzy osoby.

Maksymiljan Langer, hypnotyzer, podczas publicznych doświadczeń z hypnoza w jednym z teatrów wiedeńskich pomiędzy innymi widzami, zahypnotyzował także policjanta, w którego wmowił, ze znajduje się wobec pożaru więzienia, wznieconego przez zbuntowanych aresztantów Policjant w śnie hypnotycznym zastrzelil 3 osoby z pomiędzy widzów.

Langer ocucił się ze snu z wielką tylko trudnością policjanta, który po przebudzeniu się i po zorjentowaniu, co uczynił, dostał pomieszania zmysłów. Langera aresztowano.

Śmiech wypłoszył złodzieja.

Przytomność umysłu uratowała już niejednego człowieka z groźnego niebezpieczeństwa. Ale, żeby i wesołość mogła mieć ten sam skutek — zdarza się chyba nieczęsto, a jednak zdarzyć się może. Oto jeden z dzienników francuskich opowiada następujący wypadek:

Pewnej nocy znany powieściopisarz Balzak położył się późno do łóżka, lecz nie mógł zasnąć. Ale, gdy wreszcie sen zaczął mu kleić powieki, zbudził go jakiś szelest. Balzak podniósł głowę i ujrzał przy słabem światełku nocnej lampki jakiegoś draba, operującegz narzędziami do włamania przy jego biurku...

Chwila była krytyczna. Naraz Balzak, zorjentotowawszy się w sytuacji, wybuchnął głyśnym, serdecznym śmiechem, Zdumiony złoczyńca spojrzał na łóżko, gdzie znakomity pisarz zanosił się od śmiechu.

— Czego się pan śmieje? — zawołał wreszcie zdziwiony i zaskoczony rabuś.

— I czego się śmieję? — odparł Balzak. Ano z tego, że musisz pan być wielkim osłem, skoro ryzyujesz swoją wolność osobistą, szukując nocą w mojem biurku pieniędzy, których ja we dnie znaleźć tam nie mogę.

Złodziej popatrzył nań stropiony, wziął nogi za pas i zniknął z pokoju tą samą drogą, którą się tam dostał.

W ten sposób uratował Balzak zawartości swego biurka, a może i życie.

Ogłoszenie!

w poniedziałek, d. 7. bm. o godz. 11-tej przedpoł.

odbędzie się

na sali ratuszowej,

publiczny przetarg drzewa

z lasu miejskiego (szczapy, wałki, pieńki i gałęzie).

Koźmin, dnia 3 stycznia 1924 r.

Magistrat.

(—) Nowakowski.

Obwieszczenie!

Na mocy art. 25 i 26 § 9 ustawy o podatku majątkowym z dnia 15 listopada 1923 r. wzywa się wszystkie osoby posiadające majątek do oddania deklaracji w czasie od

5-go stycznia do 31-go stycznia 1924 r.

Deklaracje podatkowe można odebrać w biurze Magistrackim w czasie od

5-go do 15-go stycznia br. w godz. urzędowych.

W razie nie oddania deklaracji w terminie oznaczonym, nałoży się karę w wysokości do jednego tysiąca franka złotego.

Koźmin, dnia 3 stycznia 1924 r.

Magistrat.

Nowakowski.

Zarząd lasów Tarce

pow. Jarocin

W sobotę, dnia 19-go stycznia r. b.

od godz. 9-tej rano począwszy

sprzedawane będzie

w biurze nadleśnictwa w Tarcach

ca 250 m^3

sosn. drzewa użytkowego

(Kozłowiny i belkowiny)

z rewiru Wilkowyja, ostęp 51c (Lisie jamy).

Drzewo oglądać można poprzednio, jedynie za zgłoszeniem się u odnośnego rewizora w Wilkowyji.

Drzewo opałowe

sprzedaje się w lasach Tarzeckich z wolnej ręki, każdorazowo:

w poniedziałki, czwartki i w soboty

do południa

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.

Odpowiedzialność Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.